



GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

Szanowni Czytelnicy "Echa Jaworza"

Końcem września br. powołano nowy skład redakcji Waszej gazety, co wcale nie oznacza, że "odżegnujemy" się od dokonań naszych poprzedników. Dziękujemy im za wytrwałą pracę, ciekawe materiały oraz, że "Echo" co miesiąc mogło dotrzeć do każdego wiernego Czytelnika.

Chcemy, aby na łamach "Echa" ukazywały się informacje dotyczące nie tylko bieżącego życia gminy, prac Urzędu i Rady Gminy, ale również artykuły o zwyczajach, obrzędach i folklorze Jaworza. W związku z tym zwracamy się z prośbą do Czytelników o uwagi, spostrzeżenia i komentarze związane z dawnym i obecnym życiem Jaworza i Jaworzan. Prace te mogą mieć różny charakter - od poważnych opracowań do swobodnych i żartobliwych wypowiedzi. Możecie je przysyłać na adres redakcji lub zostawiać w Urzędzie Gminy u pani **Ireny Woch** (pokój nr 13) lub w sekretariacie wójta u pani **Ilony Ziętek**. Chcemy abyście wraz z nami współredagowali ten miesięcznik, aby był ciekawy i dostępny dla wszystkich mieszkańców gminy Jaworze. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby każdy kolejny numer pisma, docierał do Państwa pomiędzy 15 a 20 każdego miesiąca.

Redakcja.

P.S. Pan Radny Władysław Nikiel, w piśmie skierowanym na ręce wójta (tekst w całości został opublikowany) zarzuca redakcji manipulacje informacjami o krótkich życiorysach nowych radnych. Ponieważ, kilka zdań wyżej napisałem, że nie chcę zrywać z dokonaniem naszych poprzedników, więc w imieniu starej i nowej redakcji - przepraszam - niektórych radnych, za pomyłki w ich krótkich życiorysach obok własnych fotografii. Mniemam, że błędy te były wynikiem pośpiechu w jakim przygotowywano wrześniowy numer do druku, a niecelowym zabiegiem dezinformującym społeczeństwo Jaworza.

Piotr Bożek.

Na prośbę Pana Radnego sprostowania informacji zamieszczone są w numerze.

Jaworzański Wrzesień - 94

W sobotę i niedzielę 17 i 18 września br. w naszym amfiteatrze miał miejsce tradycyjny już - **III Jaworzański Wrzesień - 94** - który przyniósł rdzennym jaworzanom i przybyłym gościom dwa dni wspaniałej festynowej, niezwykle urozmaiconej rozrywki i zabawy. Program imprezy był bardzo bogaty, dający wszystkim, tak młodemu, jak i osobom starszym coś atrakcyjnego, miłego i niezapomnianego. Zadał o te wszystkie atrakcje komitet organizacyjny w składzie: **Marian Zygmunt** - przewodniczący oraz **Krystyna Szczyпка, Włodzimierz Byrdy, Krzysztof Czader, Mieczysław Gwóźdź, Jan Kliś, Jerzy Kukła, Marian Moczala, Andrzej Piłch i Zbigniew Putek**, a także aż 22 współorganizatorów - osób prywatnych oraz instytucji - na czele z gospodarzami dożynek państwem **E. i J. Batheltami**, którym należy się serdeczna podzięką wszystkim uczestników tegorocznej wrześniowej imprezy festynowej.

Jako się rzekło na początku, impreza obfitowała w różnorodne atrakcje, z których wszakże na szczególne wyróżnienie zasługują - parada przebierańców uczniowskich i konkurs na najciekawsze stroje, korowód i obrzędy dożynkowe oraz Dożynkowy Bieg Przełajowy, urządzony już po raz trzeci, z udziałem 111 dziewcząt i 158 chłopców od przedszkolaków począwszy, a na młodzieży ponadpodstawowych szkół skończywszy. Tryumfatorzy Biegu otrzymali dyplomy i nagrody, stanowili jednocześnie wzór do naśladowania dla wszystkich, którzy gustują w łączeniu wszystkiego co przyjemne z pożytecznym. Przeróżne i ciekawe imprezy festynowe mogły się odbyć i udać jedynie dzięki hojności osób prywatnych, instytucji i firm - jednym słowem dzięki wszystkim 66 szlachetnym sponsorom, którym należy się wielkie uznanie i wdzięczność. A oto "**Jaworzański Wrzesień**" widziany okiem fotografika **Józefa Czadra**.

Wielce uroczysty i nastrojowy moment stanowiły - nabożeństwa dożynkowe w kościele ewangelicko - augsburskim i msza św. dożynkowa w kościele katolickim. Duży aplauz wzbudzały występy artystyczne orkiestr i zespołów zwłaszcza zaś Dziecięcego Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca z Jaworza, Zespołu Muzycznego "Starzy Przyjaciele" oraz holenderskiej kapeli d'OPELOZE z Klundert. Ponadto w programie przewidziano imprezy towarzyszące, jak: aukcje prac plastycznych i malarskich jaworzańskich twórców, loterie fantową i przejażdżki dorożką. W czasie trwania imprezy czynny był kiermasz handlowy i gastronomiczny, na którym można było się raczyć pysznymi kołaczami, no i...mocną miódówką. Radości i śmiechu było co niemiara, wszyscy byli zadowoleni i czekają na następny "Jaworzański Wrzesień" c.d na str. 2

Franciszek Karol Szpok



Nabożeństwo dożynkowe w kościele ewangelickim



Msza dożynkowa w kościele katolickim



Przyjaciele z Klundert w swoim występie



Zespół Muzyczny "Starzy Przyjaciele"-zawsze się wszystkim podoba



Mali przebierańcy wzbudzali zachwyt publiczności



Wielki entuzjazm wzbudził występ "Małego Jaworza"



Słoneczna pogoda w niedzielę zachęcała do udziału w festynie dożynkowym



Uczestnicy biegu dożynkowego

III BIEG DOŻYNKOWY JAWORZA-1994

Deszcz i zimno nie pozwoliły organizatorom festynu na przeprowadzenie wszystkich konkurencji biegu dożynkowego w terminie przewidzianym tj. 17 września 1994r. Poza konkurencją chłopców na dystansie 2.500 m pozostałe konkurencje "BIEGU" odbyły się 23 września przy pięknej, słonecznej pogodzie na terenach wokół Amfiteatru w Jaworzcu. Ogółem w biegu uczestniczyło 269 dziewcząt i chłopców od przedszkolaków począwszy a na młodzieży szkół ponadpodstawowych skończywszy.

A oto zwycięzcy BIEGU na poszczególnych dystansach:

Dzieci przedszkolne - rocznik 1990 - 100m

dziewczeta	chłopcy
1. Krzemińska Agnieszka	1. Janas Michał
2. Kruczek Magda	2. Żyła Mateusz
3. Młoczkowska Dorota	3. Pawłowicz Kuba

rocznik 1988-1989 - 200m

dziewczeta	chłopcy
1. Zagóra Sandra	1. Wolański Tadeusz
2. Krzempek Alicja	2. Wander Lukasz
3. Bohucka Lidia	3. Gwóźdź Lukasz

Młodzież szkół podstawowych klasy I - 300 m

dziewczeta	chłopcy
1. Jamróz Iwona	1. Miedziak Marcin
2. Krzemińska Dominika	2. Szameta Mirosław
3. Borecka Julia	3. Przybyła Marek

Klasy II - 300 m

dziewczeta	chłopcy
1. Ochman Blandyna	1. Bułowski Piotr
2. Strączyńska Anna	2. Białozyt Radosław
3. Kubaczka Anna	3. Kleszcz Mateusz

Klasy III - 500 m

dziewczeta	chłopcy
1. Wieja Lidia	1. Caputa Damian
2. Greń Agata	2. Rogalski Mateusz
3. Wojciechowska Iwona	3. Jędrzejczak Piotr

klasy IV - 500 m

dziewczeta	chłopcy
1. Jaworska Joanna	1. Zdolski Damian
2. Greń Dorota	2. Orszulik Jacek
3. Machnik Agnieszka	3. Szykiel Szymon

Klasy V - 800 m

dziewczeta	chłopcy
1. Strzelczak Magda	1. Kukła Lukasz
2. Kopeć Agnieszka	2. Jędrzejko Piotr
3. Noga Iwona	3. Jaroszewski Michał

klasy VI - 800 m

dziewczeta	chłopcy
1. Ross Paulina	1. Jaroszewski Dawid
2. Bytomska Aneta	2. Lanc Arkadiusz
3. Filipczak Halina	3. Strończyński Rafał

klasy VII - 1200 m

dziewczeta	chłopcy
1. Gębala Katarzyna	1. Plewa Paweł
2. Machalica Lucyna	2. Rucki Damian
3. Wala Katarzyna	3. Nowak Adam

klasy VIII - 1200 m

dziewczeta	chłopcy
1. Płoskonka Iwona	1. Galus Paweł
2. Milli Mariola	2. Nowak Marcin
3. Zontek Agata	3. Kubaczka Janusz

Młodzież szkół ponadpodstawowych chłopcy: - 2500 m

1. Gwóźdź Tomasz, 2. Putek Marcin,
3. Polezyk Piotr, 4. Bryczkowski Krzysztof



W punktacji zespołowej szkół podstawowych zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 1 z 77 pkt, drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3 gromadząc 31 pkt. Zwycięzcy za pierwsze 3 miejsca otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, których fundatorami byli: Gmina Jaworze, "MARBET" Bielsko - Biala, "BEFAMA" Bielsko-Biala

LISTA SPONSORÓW

Bieg Dożynkowy to tylko wycinek w kosztach całej imprezy JAWORZAŃSKI WRZESIEŃ '94. Ogółem koszt całej imprezy wyniósł 86,2 mln zł. Dochody z imprezy wynikające ze sprzedaży biletów loteryjnych, darowizn w formie finansowej oraz innych wyniósł 96,8 mln zł. Reasumując impreza przyniosła dochód w wysokości 10,6 mln zł. Komitet Organizacyjny, Rada i Urząd Gminy składają gorące podziękowania naszym sponsorom bez których niemożliwe byłoby zorganizowanie takiej imprezy. *A oto ich lista:*

1. EURO AMERICAN CONSORCIUM "AUTO - TAK" Bielsko-Biala,
2. Śląska Wytwórnia Wódek Gatunkowych "POLMOS" Bielsko-Biala,
3. "MODA-POL"- Jacek Kasperek -Jaworze, 4. W.Z.T. "ELEMIS" Warszawa,
5. "MARBET" Bielsko-Biala, 6. "LIMAX"-Pogórze, 7. Pawilon handlowy "KŁOS"- Danuta Pawlus, 8. "HUSQVARNA"- J. Jelonek Bielsko-Biala,
9. "ROLMET"- Jasienica, 10. "VOGT"- Bielsko-Biala,
11. "DOM-ART"- Bielsko-Biala, 12. Hurtownia "GERBER"- Jacek Gruszka, 13. "BEFAMA"-Bielsko-Biala, 14. "BUDAMEX"- Bielsko-Biala, 15. Zakład Pogrzebowy- Paweł Stekla i Jerzy Kukła,
16. Sklep Ogólnospożywczy- J.K. Wiśniewscy- Jasienica, 17. PPHUR "ADEX"- Częstochowa,
18. "RAFINERIA CZECHOWICE"- Czechowice-Dziedzice,
19. "HEWELIUSZ"-Bielsko-Biala, 20. RSP "ZWYCIĘSTWO"- Jasienica, 21. Prosper-SUED- Bielsko-Biala,
22. Mikolasz Marcin- Wyrób Kłosów Rzeźniczych,
23. Edward Lukosz- Jaworze-Zakład Mięsny,
24. Jerzy Kukła- Pracownia Projektowania i Budownictwa- Jaworze,
25. "EUROMERCURY"- Łódź, 26. Wojciech Borecki - Jaworze,
27. Anna Szramek-Urbaniak - Jaworze, 28. Karol Szramek - Jaworze,
29. Jan Reis - Jaworze, 30. Leszek Raczek - Jaworze,
31. G.S.S.Ch.- Jasienica, 32. Gustaw Bochucki- Jaworze,
33. Andrzej Karch- Jaworze, 34. "MARODEN"- Jaworze,
35. "PROZMIN"- Jaworze, 36. "MEBLORENOMA"- Czesław Śladek-Jaworze 37. Z.P.U.H. Krystyna Kania- Bielsko-Biala,
38. D.H. "ARGOL"- Leszek Kalicki - Bielsko-Biala,
39. Hurtownia "TAR-HIT"- Jasienica,
40. P.H. "HASIO"- Bielsko-Biala, 41. "BOMIR"- Chybie,
42. "WEKTOR - RENAULT"- Jan Setla-Bielsko-Biala,
43. "LŪKBIS"- Jan Brsok- Jaworze, 44. P.P.H. "LOREX"- Zofia, Jan Splawiński, 45. Zbigniew Podkówa - Jaworze,
46. Wytwórnia Makaronów "RENO"-Jaworze, 47. Eugeniusz Knopek- Jaworze, 48. Józef Knypa- Jaworze,
49. FIAT AUTO POLAND- Bielsko-Biala,
50. Marek Kłęczak- Bielsko-Biala, 51. Barbara Karosek- Iłownica,
52. Kawiarnia "AGA"- Jaworze, 53. "ADAMPOL"- Jaworze,
54. Sklep Warzywa-Owoce-Adam Hess-Jaworze,
55. Sklep "KRZYSZTOF"- Jaworze, 56. Hurtownia POLTOS- Bielsko-Biala,
57. Rudolf Galocz- Jaworze, 58. "EXPRESS BIELSKI"-Bielsko-Biala, 59. "DIMOGRAF"- Bielsko-Biala,
60. K.W.K. "WIECZOREK", 61. Z.H.P.- Hufiec - Katowice,
62. Radio "DELTA"- Bielsko-Biala, 63. Radio "BIELSKO"- Bielsko-Biala, 64. "JAXGRAF"- Jaworze, 65. Jerzy Kukła- Jaworze,
66. Anna Brudny- Cieszyn, 67. Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej - Cieszyn

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
Marian Zygmunt

Podziękowanie

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy UG w Jaworzcu składa podziękowanie wszystkim uczestnikom koro-wodu dożynkowego w br. Szczególnie dziękuję Panom: J. Reisowi, M. Rapaczowi, J. Bieńkowi, S. Tomali, P. Stekli, K. Mrowcowi, S. Penkali i E. Holeksie, którzy swoją pracą oraz zaangażowaniem umożliwili reaktywnie tradycyjnego porządku oraz organizacji tego typu wydarzenia społeczno- kulturalnego.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska.



Pobyt kapeli d'OPELOZE w Jaworzu.

Holendrzy z Klundert przyjechali 16 września br. w godzinach popołudniowych, aby wraz z mieszkańcami Jaworza obchodzić "Jaworzański Wrzesień". Ich kapela miała wystąpić 17 września w amfiteatrze, ale z powodu złych warunków atmosferycznych do koncertu nie doszło. Holendrzy udali się na wycieczkę do Krakowa i zwiedzili kopalnię soli w Wieliczce. Do koncertu kapeli d'OPELOZE doszło w słoneczną niedzielę 18 września. Tego samego dnia wieczorem w D.W. "Jawor" odbyło się uroczyste pożegnanie przyjaciół z Klundert, którzy przed wyjazdem przekazali dla Jaworza - instrumenty dęte oraz stroje. Całkowity koszt pobytu sfinansowali sami Holendrzy, a opiekę nad gośćmi sprawowali *Jan Krzyspiał i Jerzy Bisok.*

oprac. P.B.



" CZTERY WSPANIAŁE DNI W HOLANDII "

W dniach 23-28 czerwca br. odbyła się nasza wycieczka do Holandii w ramach współpracy między Jaworzem, a holenderską miejscowością Klundert. Uczestnikami wycieczki byli nauczyciele i uczniowie dwóch jaworzańskich szkół podstawowych. Wszyscy byliśmy ogromnie podekscytowani i nie mogliśmy się doczekać wyjazdu. Ale dni mijały szybko i ani nie obejrzelśmy się, jak odbieraliśmy świadectwa i wsiadaliśmy do autokaru. Nasza podróż, choć męcząca, bo 24 godzinna, przebiegła w miłej atmosferze nowych znajomości i partnerstwa pomiędzy nami, czyli uczniami a opiekunami. Na miejsce przyjechaliśmy w piątek około godziny 11.00. Nasi holenderscy przyjaciele przyjęli nas wyjątkowo serdecznie. Wszyscy z niecierpliwością wypatrywali rodzin, u których mieli zamieszkać przez te dni. Ja już wiedziałem, że będę gościła wraz z moją koleżanką Lucyną u Ester de Neef, ponieważ osiem miesięcy wcześniej, do nas, do Jaworza przyjechała grupa Holendrów i właśnie Ester ze swoją przyjaciółką Feruke gościła u mnie w domu. Rodzina Ester, której wcześniej nie znałam, okazała się bardzo sympatyczna. Po ogólnym przywitaniu udałyśmy się do naszego tymczasowego domu. Nasz pokój był taki, o jakim zawsze marzyłam: mały, przytulny i na poddaszu. Zaplanowałyśmy z Ester, że po obiedzie i odpoczynku udamy się do miasta, gdzie trwała doroczna trzydniowa zabawa na otwartej przestrzeni. To, co tam zobaczyłyśmy przeszło nasze wszelkie oczekiwania: kolorowe stoiska, zwariowane karuzele, strzelnice i rozbawiony tłum, w który natychmiast włączyłyśmy się. Następnego dnia, był dla nas odrobinę stresujący, ponieważ mieliśmy wystąpić z częścią naszego repertuaru przed wszystkimi ludźmi zgromadzonymi na festynie. Ale wszyscy byliśmy tak "wyluzowani", że przyszło nam to z łatwością. Po występie dostaliśmy wolny czas na "zwiedzanie" festynu, a następnie udałyśmy się do domu, gdzie czekał na nas obiad. Po obiedzie pojechaliśmy na odkryty basen, który znajdował się w odległości ok. 20 km od Klundert i woda była dosyć zimna, ale bardzo czysta. Niedziela była "zarezerwowana" wyłącznie dla rodzin i dla nas, w związku z tym, tata Ester wziął nas do "Parku Safari". Było to coś w rodzaju 200, ale zwierzęta od nas dzieliła tylko szyba samochodu. Było to naprawdę fascynujące widzieć żyrafę lub słonia w odległości zaledwie paru metrów. Po wycieczce po safari wróciliśmy do Klundert i zostałyśmy ugoszczone w chińskiej restauracji, gdzie zaserwowano nam ogromne porcje prawdziwego chińskiego jedzenia. Przypuszczam, że tej kolacji nigdy nie zapomnę. W poniedziałek zaplanowany był nasz drugi występ, tym razem w całości i tylko przed rodzinami, oraz wyjazd na zwiedzanie wystawy poświęconej "Projektowi Delta". "Projekt Delta" jest to system zapór chroniących przed powodzią holenderskie tereny. Została nam przedstawiona historia powstania zabezpieczenia i jej szczegółowy plan budowy. Było to o tyle interesujące, że w Polsce nie można spotkać czegoś takiego. Spędziliśmy tam prawie cały dzień. Pod wieczór wróciliśmy do Klundert, żeby pójść na basen mieszczący się w hali sportowej, gdzie odbywały się wszystkie nasze grupowe spotkania. To było spotkaniem pożegnalnym. Przez blisko dwie godziny bawiliśmy się w polskie i holenderskie zabawy towarzyskie. Jak to zazwyczaj bywa, pod koniec wszyscy się wspaniale bawiliśmy w atmosferze przyjaźni, a jakiekolwiek bariery językowe natychmiast zniknęły. Wtorek był ostatnim dniem naszego pobytu w gościnnej Holandii. Po uroczystym pożegnaniu w ratuszu zwiedziliśmy wszystkie szkoły Klundert. Te cztery wspaniałe dni będą jeszcze długo wspominać. Jako uczestniczka wycieczki składam serdeczne podziękowania w imieniu młodzieży naszym opiekunom oraz dr. Szaremu. Przede wszystkim pani Teresie Adamus, która była kierownikiem artystycznym naszej grupy, głównie zaś pani dyr. Bożenie Szlapię-inicjatorce i organizatorce naszej międzynarodowej "frajdy".

Ewa Brachaczek
uczennica SP nr 1

Z Dziejów szkolnictwa w Jaworzcu

cz.II

Szkoły Wyznaniowe 1831-1869

Pomimo, iż w 1794 roku nabywca Jaworza **Arnold baron Saint Genois** zbudował nową szkołę koło kościoła ewangelickiego, służącą dzieciom obu wyznań, to jednak jego syn **Filip Ludwik** wznosił drugi budynek w 1829 r. w którym parter przeznaczono na szkołę i mieszkanie dla nauczyciela, zaś piętro na plebanię katolicką. Jakże były przyczyny rozdziału poprzedniej jednolitej szkoły katolicko-ewangelickiej? Z pewnością decydującą rolę odgrywała wola "pana na Jaworzcu", który chciał zwiększyć znaczenie i wpływy proboszczów jasienskich, którzy równocześnie pełnili funkcję administratorów kościelnych w Jaworzcu i to zarówno w aspekcie ogólnogminnym, jak i edukacyjno-wychowawczym. Zwiększała się także liczba dzieci, a poza tym starannie wychowani i wykształceni baron **Filip Ludwik**, uhonorowany w 1827 roku tytułem hrabiowskim i wysokimi odznaczeniami, nie mógł chyba znieść fatalnej atmosfery w dotychczasowej szkole, związanej z osobą nauczyciela Kasperka, który był ewangelikiem. Tak więc budując farę, hrabia przeznaczył część obiektu na szkołę o dwóch klasach, przy czym nauczyciel miał jednocześnie pełnić obowiązki organisty. Naukę dzieci katolickich w nowej placówce oświatowej zainaugurowano 1 listopada 1831 roku. Było to wielkie wydarzenie dla katolickiej części społeczności Jaworza.

Laskawy fundator w akcie erekcyjnym z roku 1829 oświadczył: *"Aby katolickiej młodzieży dać możność pobierania nauki w szkole katolickiej, wybudowałem i urządziłem szkołę katolicką, przy czym zastrzegam sobie prawo prezentowania nauczyciela. Wymagam od niego moralnego i przykładowego prezentowania się, jako i czynności organisty. Dla jego czynności przeznaczam rocznie: 100 guldénów, które będą mu wypłacane w czterech ratach, oplocony ogródek o wymiarze 200 sążni, 4 sążni drzewa opałowego dla ogrzania mieszkania z lasu, 2-3 zagony 50 sążni długości pod uprawę ziemniaków. Na mieszkanie wyznaczyłem mu jedną izbę, komorę i kuchnię w domu parafialnym. Dla ogrzania lokalu szkolnego przeznaczam rocznie 6 sążni miękkiego drzewa, które parafianie mają porąbać i przywieźć wg ustawy. Obowiązuję siebie i swych dziedziców do utrzymania domu w dobrym stanie"*.

Pierwszym nauczycielem w szkole katolickiej był **Józef Hlauszka**, który nauczał jaworzanie dzieci w latach 1831-1836. Niedługo przebywał w naszej wsi, choć zdążył się tu ożenić, ale wnet przeniósł się do Andrychowa.

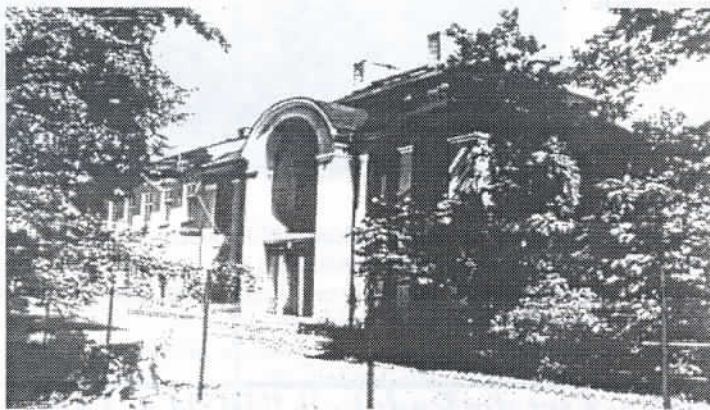
Po nim nastąpił swoisty rekordzista stażowy-**Józef Sładeczek** - uczący w latach 1836-1883, a więc blisko 50 lat, który był rzetelnym i światłym pedagogiem, a równocześnie wielkim społecznikiem i propagatorem postępu. Widząc trudności z jakimi borykają się uczniowie posługujący się podręcznikami pisanymi po czesku, w październiku 1837 roku wniósł prośbę do Inspektora Szkolnego o przydzielenie polskich książek. Ta odważna i pierwsza w okręgu szkolnym petycja poskutkowałą. W roku 1840 Jaworze otrzymało pozwolenie na polskie podręczniki, które zapewne zostały przez Sładeczka sprowadzone z Galicji i to za pomocą jego teścia Schellera, mieszczanina bielskiego. Inne szkoły musiały czekać do roku 1848, zanim ministerstwo wyraziło zgodę na naukę i podręczniki w języku ojczystym.

Młodemu i energicznemu pedagogowi niezbyt musiała się podobać praca w podblatniańskiej wiosce, skoro już w 1840 roku prosi o przeniesienie do Golezowa i Zamarsk, gdzie przepracował nawet

kilka miesięcy w roku 1841. Dwa lata później starał się o pracę w Dziedzicach, a gdy speliło to na niczym zrezygnował z dalszych poszukiwań i poświęcił się ofiarnej działalności dla tutejszego środowiska. Między innymi praktycznie propagował nowoczesne sadownictwo i dla tego wynajmował stare ogrody, np. u moich pradziadów Dudków, aby w nich eksperymentować, co po dziś jest jeszcze widoczne. Za dobre osiągnięcia na niwie dydaktyczno-wychowawczej został uhonorowany dekretem pochwalnym, a także Krzyżem Zasługi.

W 1866 roku dobudowano nowy budynek nr 89 do istniejącej szkoły, na parceli hr Maurycego Saint Genois, gdzie urządzono izbę lekcyjną, mieszkanie dla nauczyciela i gabinet pomocy naukowych, nad którym pieczę sprawował miał nauczyciel. Tak więc dotychczasowa szkoła przekształcała się w placówkę dwuklasową, która w 1869 roku uznana została za szkołę publiczną. Sładeczek pełnił również funkcję organisty w kościele katolickim i w tym względzie cieszył się także dobrą opinią i uznaniem. Miał on syna Edwarda, który był nauczycielem w Czechowicach, a przez krótki okres uczył w Jaworzcu. Natomiast jego córka została żoną późniejszego kierownika szkoły **Józefa Jaworskiego**.

Józef Sładeczek, który dobrze i na zawsze wpiął się w dzieje naszej miejscowości jako światły pedagog i uczynny działacz środowiskowy, zmarł 2 czerwca 1884 roku. Pochowany został w grobie rodzinnym na cmentarzu katolickim, w pobliżu murów kościelnych. Kiedy w roku 1831 urządzona została szkoła katolicka, to dotychczasowa dwuwyznaniowa szkoła stała się ewangelicką. Uczył w niej początkowo, znany nam już, **Jerzy Kasperek**, który jak wiemy zaniedbywał swe obowiązki, tak że za niego zastępstwa odbywał **Jan Cichy** pełniący swą służbę przez ponad 30 lat (1832-1865). Był to pedagog i działacz społecznikowski wielkiego formatu, który swymi wielostronnymi poczynaniami zdobył zaufanie i uznanie jaworzan. Był nauczycielem i kierow-



**Dawna Fara Katolicka i Szkoła Katolicka w Jaworzcu
Dolnym**

nowocześnie, osiągając wysokie plony. Jako dzierżawca dworu zorganizował razem z zarządcą oraz innymi jaworzanami w roku 1873 pierwszą na terenie naszej wsi straż pożarną, jedyną zresztą od Bielska aż po Skoczów w owych czasach. Piastował także godność poselską, która przysparzała mu szacunek i uznanie współrodaków. Ostatnim nauczycielem omawianego typu szkoły był **Paweł Kozielec**, który nauczał w latach 1865-1885. Za czasów tego światłego pedagoga wzniesiono w latach 1867-1876 nowy, piętrowy, murowany budynek szkolny. Sprawował on też funkcję komendanta nowoutworzonej straży przeciwpożarowej. **F.K. Szpok**. Od redakcji: Autor korzystał przy opracowaniu tematu z "Dziejów szkolnictwa w Jaworzcu" Jana Brody. Pozycja ta znajduje się w Bibliotece Publicznej w Jaworzcu.

podobalo się to władzom zwierzchnim i stąd też wprowadzono nowe, też polskie, ale w duchu austriackim. W szkole obowiązywał 29 godzinny tydzień nauki - 5 godzin religii, pisanie i rachunków, 8 czytania oraz po godzinie geografii, historii biblijnej, dyktanda, śpiewu i języka niemieckiego. Obowiązek szkolny istniał od 6 do 12 roku życia. Niską frekwencję wyjaśniano rozległym terenem Jaworza, brakiem odzieży i angażowaniem dziatwy do robót gospodarskich. Najtrudniejsze, a właściwie żadne, miały dzieci wynajmowane na służbę, najczęściej pastuszkowie. Najgorszy stan nauki zaistniał w nieurodzajnych latach głodu i chorób 1847-1849. Za naukę szkolną trzeba było płacić tzw. "czesne", co odstraszało biedotę wiejską od pobierania nauki. Dla podniesienia słabej frekwencji na lekcjach wprowadzono zajęcia popołudniowe dla pasterzy. Za opuszczenie nauki bogatszych rodziców karano podwójnym czesnym, zaś biednych robotami publicznymi. Najuboższe dzieci zwalniano z opłat i obdarzono odzieżą. Na te cele korzystano ze stypendium **Jerzego Laschowskiego** i ofiar kościelnych. Na marginesie powyższego warto nadmienić, że w dzisiejszych ciężkich czasach nie odrzeczy byłoby nawrócić do tamtych praktyk, bo i dziś mamy nie jedno potrzebujące pomocy dziecko.

Po ukończeniu ówczesnej "podstawówki" młodzież była zobowiązana uczęszczać do "szkoły powtarzającej", w pierwszej do 18, a później do 15 roku życia. Nauka w niej odbywała się osobno dla chłopców i dziewcząt. Powtarzano przerobiony materiał szkolny i podejmowano pewne kierunki praktycznych zajęć zawodowych, jak np. sadownictwo, pszczelarstwo, hodowla czy robotki ręczne. Zapłata za te zajęcia była uzależniona od ich efektów. I tak np. za Kasperka nie było rezultatów, zaś Sładeczek - sadownik i Cichy - rolnik osiągnęli wysoki poziom. Ten typ dawnej "zawodówki" cieszył się dobrą frekwencją i chyba nie tylko dlatego, że przez jakiś czas obowiązywało zarządzenie nakazujące przedkładać świadectwo jej ukończenia przy zawieraniu związków małżeńskich, co wcale nie wydaje się takie niemądre. **Jan Cichy** zrezygnował z pracy nauczycielskiej w 1865 roku z powodu zarzutów, że zajmował się leczeniem homeopatycznym. Zajął się rolnictwem na własnym gospodarstwie i wydzierżawionym majątku hrabiowskim. Jako dzierżawca dworu, na którym, wraz z bratem, wedle różnych przekazów, włodarzył bardzo

nowocześnie, osiągając wysokie plony. Jako dzierżawca dworu zorganizował razem z zarządcą oraz innymi jaworzanami w roku 1873 pierwszą na terenie naszej wsi straż pożarną, jedyną zresztą od Bielska aż po Skoczów w owych czasach. Piastował także godność poselską, która przysparzała mu szacunek i uznanie współrodaków. Ostatnim nauczycielem omawianego typu szkoły był **Paweł Kozielec**, który nauczał w latach 1865-1885. Za czasów tego światłego pedagoga wzniesiono w latach 1867-1876 nowy, piętrowy, murowany budynek szkolny. Sprawował on też funkcję komendanta nowoutworzonej straży przeciwpożarowej. **F.K. Szpok**. Od redakcji: Autor korzystał przy opracowaniu tematu z "Dziejów szkolnictwa w Jaworzcu" Jana Brody. Pozycja ta znajduje się w Bibliotece Publicznej w Jaworzcu.

Nagrobek dr Zygmunta Czopa

W dniu 1 listopada 1993r. na cmentarzu ewangelickim w Jaworzu została zebrana kwesta na renowację nagrobka zasłużonego dla Jaworza dr Zygmunta Czopa. Po dłuższych pertraktacjach z kamieniarzami, renowacja ma być sfinalizowana przed tegorocznym Dniem Zmarłych. Z uwagi na znaczne przekroczenie kosztów zleconej pracy w stosunku do zebranej kwesty, ośmielamy się ją ponowić w dniu 1 listopada 1994r. O zrozumienie, otwarte serce i dłonie, wszystkich, którzy odwiedzać będą cmentarz w Jaworzu serdecznie prosi *Polskie Towarzystwo Ewangelickie Oddział w Jaworzu.*



Sto lat, sto lat niech żyją nam



W dniu 28 września br. - w jaworzańskim Urzędzie Stanu Cywilnego - odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dwom parom małżeńskim "Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", nadane 12 lipca 1994 roku przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymali je - państwo Róża i Paweł Wienckowie, którzy w związku małżeńskim przeżyli aż 57 długich lat oraz państwo Anna i Paweł Michalikowie, żyjący razem przez 50 lat. Ciekawostką jest, iż tylko jeden ze współmałżonków jest jaworzaninem, a są nimi p. Anna Michalik i p. Paweł Wiencek, natomiast p. Róża Wiencek pochodzi z Orzegowa, zaś p. Paweł Michalik z Ogródzonej. Pierwsza para zawarła ślub jeszcze przed II wojną światową w 1937 roku w Starym Bielsku, zaś grupa w roku 1944 w Jaworzu. Medale wręczała kierownik USC p. Elżbieta Szrom, wraz z przewodniczącym Rady Gminy p. Jerzym Pyszem i wójtem ojcowie gminy złożyli dostojnym dziękowania za wieloletnią działalność w organizacjach środowiskowych, a przez kilka kadencji oraz komisjach potrafili przez długie lata, kierując rozlicznym waśniami i sporami dzielić zwaśnione strony do pojednania, kosztownych i nieprzyjemnych wręczono wiązanki kwiatów i lat...". Po czym kierowniczką USC i ciastkami. W trakcie sympatycznego się ciekawymi wspomnieniami z aktualnych czasów i związanych z zwłaszcza dla ludzi w podeszłym Wienckowie podkreślali w swych stabilności instytucji małżeńskiej, jej partnerskiej i uczuciowy charakter, co stanowi podwalinę trwałych więzi rodzinnych i sprzyja dobremu i właściwemu wychowaniu potomstwa. Podobnego zdania byli radni -Bolesław Rabaszowski i Marian Zygmunt, który filmował tę uroczystość. Natomiast p. Jadwiga Roik, dawna kierowniczką USC, utrwaliła ją na zdjęciach, z których jedno pragniemy



Foto: J.Roik

Czesławem Wierzbickim. Po czym jubilatów sedeczne życzenia i połałość spolecznikowską w wielu zwłaszcza w radach gminnych pojednawczych. Obaj Pawłowie się rozumem i sercem, zażegnać rodzinnym i sąsiedzkim, doprowadzić co pozwoliło na uniknięcie rozpraw sądowych. Jubilatów odśpiewano tradycyjne "Sto podejmowała ich kawą, herbatą spotkania jego uczestnicy dzielili przeszłości, nawiązywali także do nimi przeróżnych trudności, wieku, Państwo Michalikowie i wystąpieniach ważną rolę

Szanownym Czytelnikom pokazać.

Urząd Stanu Cywilnego prosi przy okazji o zgłaszanie małżeństw o długoletnim pożyciu, by móc organizować podobne uroczystości.

Franciszek Karol Szpok

List do Redakcji "ECHA JAWORZA"

Proszę wybaczyć, że pismo do Redakcji składam na Pana ręce. Dotychczas znane były nazwisko zespołu redakcyjnego. Obecnie zaniechano tych praktyk. Chyba zespół redakcyjny wstydzi się tego co robi? Dopuszczył się celowej błędnej informacji dotyczącej danych osobowych Radnych. Zdaję sobie sprawę, że wykonano robotę pod dyktando pewnych środowisk w Jaworzu. Robienie dezinformacji i unikanie prawdy ma krótkie nogi. Próby wyrządzenia krzywdy moralnej byłemu Przewodniczącemu RG w Jaworzu II kadencji za najmniej ważne. Społeczeństwo powinno mieć obraz jasny. Jeżeli wprowadza się encyklopedyczny zapis danych "Nowej Rady Gminy" to przy nazwiskach radnych Gwóźdź, Nikiel, Pysz jest błąd. Chyba, że dla Redakcji wybory do Rady Gminy w Jaworzu były nie 19 czerwca a po 20 lipca 1994r. Człowieka ocenia się wg. jego postawy w stosunku do innego człowieka o innej orientacji politycznej, innego wyznania czy koloru skóry. Uważam, że społeczeństwu Jaworza należą się słowa przeprosin, za wprowadzenie w błąd oraz wydruk nowych danych radnych przy których dopuszczono do manipulacji. Skład redakcji powołała rada poprzedniej kadencji. Wydawanie gazety w składzie utajnionym jest naruszeniem prawa. Uważam, że na najbliższej sesji sprawy te zostaną wyjaśnione i uregulowane.

Radny Władysław Nikiel

"Z prac Rady Gminy w Jaworzu"

Po wyborach samorządowych przeprowadzonych w dniu 19 czerwca 1994r. Radni Rady Gminy w Jaworzu zebrali się już na czterech sesjach (w tym jedna dwuczęściowa), podczas których zajmowali się głównie sprawami organizacyjno-proceduralnymi oraz bieżącą działalnością i funkcjonowaniem gminy. Itak:

- na **I sesji Rady Gminy** w dniu 30 czerwca 1994r., którą zwołał Przewodniczący Rady Gminy I Kadencji Pan Władysław Nikiel po uroczystym wręczeniu nominacji oraz akcie ślubowania złożonym przez wszystkich radnych II Kadencji przystąpiono do wyboru Przewodniczącego Rady Gminy II Kadencji. W wyniku przeprowadzonego głosowania tajnego stosunkiem głosów 11 do 7 Przewodniczącym Rady Gminy w Jaworzu II Kadencji wybrano ponownie Pana **WŁADYSŁAWA NIKLA**. Kontrkandydatem w tych wyborach był również radny I Kadencji Pan Marian Zygmunt. Następnie dokonano również w głosowaniu tajnym wyboru Zastępcy Przewodniczącego Rady Gminy, którym został radny Jerzy Pysz oraz delegata do Sejmiku Samorządowego Województwa Bielskiego, którym został radny Jan Wawrzyczek.

- **II Sesja Rady Gminy** w Jaworzu miała przebieg dwuczęściowy. W dniu 16 lipca nie dokonano bowiem wyboru Wójta Gminy, gdyż ani ustępujący Wójt I Kadencji Pan Paweł Mularz ani zgłoszony do wyborów na to stanowisko Pan Edward Michalik nie uzyskali wymaganej ilości głosów. W tej Sytuacji Przewodniczący Rady Gminy przerwał posiedzenie i jego drugą część zwołał na dzień 20 lipca 1994r. Na posiedzeniu tym odczytano pismem rezygnację Pana Edwarda Michalika, który w ten sposób wycofał swoją kandydaturę. Zgłoszono natomiast Sekretarza Gminy Pana Czesława Wierzbickiego jako kontrkandydata dla wcześniej zgłoszonego Pana Pawła Mularza. I tym razem potrzebne były dwie tury głosowania. W efekcie końcowym w wyniku tajnego głosowania w II turze stosunkiem głosów 11 do 7 na Wójta Gminy Jaworza II Kadencji wybrano Pana **CZESŁAWA WIERZBICKIEGO**. W dalszej części sesji dokonano powołania komisji problemowych Rady Gminy (ich składy i programy działania przedstawimy w następnych numerach) oraz dokonano wyboru członków Zarządu Gminy. W wyniku tajnego głosowania członkami Zarządu Gminy Jaworze II Kadencji zostali: **GALOCZ RUDOLF, PILCH ANDRZEJ, RABASZOWSKI BOLESŁAW, WAWRZYCZEK JAN, ZYGMUNT MARIAN**. Funkcję Przewodniczącego Zarządu pełni z urzędu Wójt Gminy.

- **III Sesja Rady Gminy**, którą zwołano na dzień 30 lipca 1994r. przyniosła zmiany we władzach Rady Gminy. Wobec zgłoszonej na piśmie rezygnacji Pana Władysława Nikla z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy w Jaworzu w wyniku tajnego głosowania wybrano do pełnienia tej funkcji dotychczasowego V-ce Przewodniczącego Pana **JERZEGO PYSZA**. Nowym Zastępcą Przewodniczącego Rady Gminy został Pan Mieczysław Gwóźdź. Ponadto na sesji tej dokonano zmian w budżecie gminy oraz uchwalono zmiany w składach osobowych problemowych komisji Rady Gminy w związku ze zmianami we władzach Rady, oraz w związku z poszerzeniem Komisji Oświaty, Kultury i Sportu o członków spoza Rady.

- **IV Sesja Rady Gminy** zwołana na dzień 25 sierpnia 1994r. obejmowała aż 23 punkty. W jej toku omawiano m.in.:

- * sprawę nadania Szkole Podstawowej nr 3 w Jaworzu imienia Generała **MACZKA**,
- * sprawę dalszego funkcjonowania oddziału przedszkolnego w budynku przy Fabryce Mebli Giętych,
- * przyjęto sprawozdanie z realizacji budżetu za I półrocze 1994r., * ustalono kwoty diet dla radnych,
- * ustalono procedurę uchwalenia budżetu na 1995r.,
- * dokonano zmiany w Statucie Gminy polegającej na wprowadzeniu nowej treści Regulaminu Organizacyjnego Rady Gminy w Jaworzu,
- * utworzono zakłady budżetowe gminy: Przedszkole Samorządowe nr 1 i nr 2, Gminną Bibliotekę Publiczną, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu,
- * wprowadzono zmiany w schemacie organizacyjnym Urzędu Gminy,
- * zwiększono dotację finansową dla OSP Jaworze o kwotę 15 mln zł.,
- * podjęto uchwały w sprawie kredytów i dotacji na realizację zadania inwestycyjnego "Kanalizacja dla Jaworza",
- * uzupełniano składy osobowe komisji problemowych Rady Gminy o członków spoza Rady,
- * powołano nowy skład komisji d/s współpracy z gminą KLUNDERT (Holandia) oraz poszerzono zakres jej działania o współpracę krajową i międzynarodową.

Ponadto na posiedzeniach sesji tradycyjnie Wójt Gminy zdaje relację z obrad Zarządu Gminy oraz odpowiada na zapytania i interpelacje radnych. Radni składają również wnioski do realizacji przez Zarząd i Urząd Gminy. O dalszych pracach Rady Gminy informować będziemy na bieżąco w kolejnych numerach "Echa Jaworza". Tą drogą pragniemy poinformować, że intencją zespołu redakcyjnego 32 numeru "Echa Jaworza" było przedstawienie aktualnego (na wrzesień 1994r.) składu osobowego Rady Gminy wraz z pełnionymi w niej funkcjami przez radnych. Zespół ten zebrał się na wydanie tego jednego numeru, który miał ogólnie charakter czysto informacyjny dlatego też nie uwidocznił w nim nazwisk jego członków. W materiale p.t. "Przedstawiamy nową Radę Gminy Jaworze" znalazło się kilka błędów, które tą drogą prostujemy, i tak:

- błędnie podano nazwę Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. W nazwie tej brakuje wyrażenia "...i Przeciwdziałania Alkoholizmowi",

- "komisja d/s współpracy z zagranicą Jaworze - Klundert posiada faktycznie nazwę: "Komisja d/s Współpracy Krajowej i Międzynarodowej",

- Radny Mieczysław Urbaniak nie jest przewodniczącym Komisji Gospodarczo - Budżetowej tylko jej członkiem,

- Radny Czesław Wierzbicki - Wójt Gminy urodził się nie w Siemianowicach, a w Świętochłowicach.

W następnym numerze "Echa Jaworza" więcej miejsca poświęcimy działalności Zarządu Gminy, który jako organ wykonawczy Rady Gminy zajmuje się szczegółowo realizacją zadań własnych i zleconych gminy.

Za Zarząd Gminy Jaworze Czesław Wierzbicki - Wójt Gminy

INFORMACJE

1. Kolejne V posiedzenie Rady Gminy w Jaworzu odbędzie się dnia 26 października 1994r. : początek godz. 9.00 w Sali Ślubów USC w Jaworzu. Głównymi punktami obrad będą sprawy programu pracy Rady Gminy, budżetu gminy na 1995 rok oraz powołanie Sekretarza Gminy.

2. Zarząd Gminy w Jaworzu zaprasza na spotkanie władz gminy z mieszkańcami, które odbędzie się dnia 28 października 1994r. o godz. 17.00 w Domu Strażaka OSP w Jaworzu. Głównym punktem spotkania będzie przedstawienie programu pracy i koncepcji budżetu gminy na rok 1995. Prosimy o liczne uczestni-

ctwo.

3. Zawiadamiamy, że w pokoju 22 Urzędu Gmin w Jaworzu zainteresowani mogą otrzymać przepustki wjazdowe dotyczące ulic na których obowiązują czasowe ograniczenia w ruchu kołowym. Dotyczy to właścicieli posesji i członków ich rodzin posiadających posesje przy w/w dro-

gach (dzieci, rodzice). Prosimy tą drogą o powiadomienie zainteresowanych.

4. Uprzejmie informujemy wszystkich petentów, że w dniu 31 października 1994 Urząd Gminy w Jaworzu będzie nieczynny.

Zjazd "Białych czepków"

W dniach 3 i 4 września br. odbył się zjazd pielęgniarek dawnej Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Bielsku-Białej, kierowanej przez nieżyjącego już dr **Anzelma Bonczka**. Uczestniczyło w nim 20 "Białych czepków" oraz reprezentantki ówczesnej kadry pedagogicznej - **Krystyna Galbas** i **Jolanta Wieczorek**. "Zjazdowiczki" zostały mile powitane przez uczennice i grono nauczycielskie Liceum Medycznego, ze wzruszeniem zwiedzały swe dawne sale lekcyjne i ćwiczeniowe i wzięły udział w zorganizowanej dla nich lekcji pokazowej. Były przy tym związane pięknych kwiatów i życzenia dalszej owoc-

nej pracy w niesieniu pomocy chorym w różnych placówkach zamkniętej i otwartej służby zdrowia. Dalsza część spotkania odbywała się w jaworzanskim hotelu "Smrek", którego szefowie **Aleksandra i Rudolf Galocz** specjalizują się w organizowaniu tego rodzaju uroczystości. Wzajemnie się wspomnieli z lat szkolnych i z pracy zawodowej na różnych stanowiskach i różnych miejscach. Było dużo uśmiechów radości, ale i były też i gorzkie łzy za tymi, którzy odeszli z tego świata. Szczególnie aktywne były tu mieszkanki Jaworza - pielęgniarki **Danuta Świerczek i Zdzisława Żarnowska**. F.K.Szpak

Ostatni akcent Wyborów samorządowych

W związku ze złożonymi protestami wyborczymi w okręgach nr 3 i 7 zgłoszonymi po przeprowadzonych w dniu 19 czerwca 1994r. Wyborach samorządowych w Jaworzu ogłoszono werdykt Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej o następującej treści:

- " 1. 7 września 1994r. przeciwko ważności wyborów w Okręgu wyborczym Nr 3. Na rozprawie składająca protest Pani Adela FRYCZ wycofała go skutecznie i dlatego też Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej umorzył postępowanie.
2. 9 września 1994r. przeciwko ważności wyborów w Okręgu wyborczym Nr 7. W wyniku rozpatrzenia protestu Państwa Antoniego RAJSA i Jadwigi RAJS Sąd Wojewódzki w Bielsku - Białej wydał postanowienie oddalające protest wyborczy."

Powyższy werdykt Sądu Wojewódzkiego uprawomocnił wyniki wyborów z okręgów wyborczych nr 3 i 7, zgodnie z którymi wybrani na radnych w tych okręgach zostali odpowiednio:

Rudolf Galocz i Jan Wawrzyczek.

Wójt Gminy Jaworza
Czesław Wierzbicki.

Rolniku!

Urząd Gminy w Jaworzu wraz z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej organizuje akcję wapnowania gleb na terenie naszej gminy. Akcja ta przewidziana jest na listopad br. Odpłatność dla odbiorców za 1 tonę wapna nawozowego wynosi 60 tys. zł plus koszty usługi wapnowania wykonane rozsiewaczem do wapna. Prosimy zainteresowanych tą akcją o pilne zgłaszanie zapotrzebowania na wapno nawozowe w pokoju nr 22 tutejszego Urzędu. (ER)

Firma Przewozowa "SANBUS"
informuje, że sprzedaż biletów miesięcznych na miesiąc listopad odbywać się będzie w siedzibie Urzędu Gminy w Jaworzu w dniach od 26.X. - 28.X. 94r. od godz. 12.00 - 16.00

Serdeczne podziękowanie za pomoc i życzliwość, słowa otuchy, złożone wieńce, kwiaty oraz liczny udział w ostatniej drodze drogiego zmarłego

śp. Jana Fornalskiego

Ks. Proboszczowi A. Gramatyce za posługę kapłańską, Lekarzom i zespołom pielęgniarskim oddziałów wewnętrznych Szpitala Nr 1 w Bielsku - Białej, Szpitala Kolejowego w Wilkowicach - za troskliwą opiekę medyczną, Zakładowi Pogrzebowemu w Jaworzu, orkiestrze, rodzinie, sąsiadom, kolegom i wszystkim obecnym

składa Żona z Rodziną

Redaguje Kolegium w składzie: **Piotr Bożek** - red.naczelnny, **Ela Orłowska** i niezastąpiony **Franciszek Karol Szpak**, kolportaż-**Ilona Ziętek**.

Adres redakcji: **Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa, 43-384 Jaworze Dolne 82, tel. 195 lub 813; fax:871; telex: 35-405**

Skład: S.C. "Express" Bielsko-Biała,

Druk: **Drukarnia Kętdruk** - Kęty

Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w redakcji. Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i opracowania redakcyjnego. Numer zamknięto 10.X.1994r.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. M.Dąbrowskiej w Jaworzu - Centrum wyróżniła się w zbieraniu kodu paskowego (czwórki) dla chorego na porażenie mózgowo-łukaszka.

Umożliwiają one Łukaszowi poddanie się operacji w Niemczech. Uczeń **Bartosz Małachowski** był drugi na liście przyjaciół Łukasza. W nagrodę za swoje starania otrzymał **Commodore C-64** i magnetofon.